

WPROWADZENIE

Marrakesz, choć od dawna nie pełni roli stolicy, jest jednym z bardziej rozpoznawalnych miast Maroko. Rozłożony u progu Sahary, kusi przyjezdnych afrykańską egzotyką, barwną historią, artystycznym nimbem. Przez lata był drugim domem dla ściągających tu z Europy i Ameryki artystów, reporterów, pisarzy. Przyciągał wolne duchy, ekscentryków, ale też twardo stąpających po ziemi handlowców i drobnych przedsiębiorców.

Historią tego miejsca z powodzeniem można by obdarować kilka miast. Rosnące bogactwo, prestiż, zmieniający się władcy, handlowe centrum Maroko, zachwycająca architektura... Ślady czasów świetności miasta można podziwiać do dziś, błąkając się po uliczkach średniowiecznej medyny, odpoczywając w pałacowych ogrodach, zaglądając do dawnych medres, wyszukując kolejne minarety czy śpiąc w oszałamiających zdobieniami riadach – dawnych domach zamożnych mieszkańców, dziś często pełniących rolę hoteli.

Marrakesz pozostał wierny handlowej tradycji. Na sukach – krytych bazarach – od świtu do późnego wieczoru sprzedaje się setki różnego rodzaju artykułów, od tych codziennego użytku, po wyroby skórzane, kunsztownie wykonaną biżuterię czy wysokiej jakości dywany. Dla turysty to prawdziwy zakupowy raj, choć ceną za przebywanie w nim, jest obowiązek wzięcia udziału w niemal niekończącym się rytuale negocjacji cenowych, w których to zwykle sprzedający jest górą.

Wizyta w Marrakeszu to także niepowtarzalna okazja, by spróbować miejscowych specjałów kulinarnych. Kuchnia Maroko uchodzi za najlepszą w Afryce Północnej, a na miłośników egzotycznego jedzenia czekają aromatyczne tadżiny, pikantne hariry, treściwe hummusy czy lepjące się od słodyczy ciasta oraz marokański napój narodowy, miętowa herbata.

Dla podróżujących dobrą wiadomością jest to, że Marrakesz nie jest miejscem specjalnie drogim. Za rozsądne pieniądze można więc

znaleźć zarówno dobre jedzenie, wygodny nocleg, jak i zaopatrzyć się w tradycyjne rękodzieło. Odkrywanie Marrakeszu to niekończąca się przygoda.

I. HISTORIA I KULTURA

Historia

Marrakesz powstał za sprawą Almorawidów, pobożnych i walecznych Berberów z Sahary, zajętych szerzeniem surowego islamu i wojnami z niewiernymi. W połowie XI w. mieli oni już w rękach całą południową część Maroka, brakowało im jednak stolicy, która bardziej odpowiadałaby ich stylowi życia niż ciasne miasta podbitych plemion. Wybór padł na pustynną równinę, położoną u stóp górującego od południa wysokiego Atlasu, kilka kilometrów od rzeki Tensift i w pobliżu rozległych pastwisk, w sam raz dla licznych almorawidzkich stad.

Pierwsi mieszkańcy przybyli w 1062 r. na czele wodza Jusufa ibn Taszfina, a że byli to żołnierze, osada przyjęła formę obozu wojskowego – rozłożonych w koncentrycznych kręgach namiotów. Jedynymi murowanymi budynkami były meczet i kazba, czyli zamek służący do przechowywania skarbu i zapasów. Z czasem zaczęły pojawiać się zabudowania mieszkalne, wznoszone z cegieł błotnych o rdzawym kolorze miejscowej ziemi. Ten budulec i jego kolor na zawsze już przylgnęły do Marrakeszu, nazwanego z tego powodu Medinat el Hamra, czyli Czerwonym Miastem. Pustynne okolice obsadzono palmami daktylowymi, nadającymi miastu wygląd oazy.

W miarę jak rozrastało się państwo Almorawidów – w ciągu kilkudziesięciu lat objęło znaczne tereny Afryki północnej i muzułmańską część Hiszpanii – rósł też Marrakesz, który dzięki bogactwom zagrabionym w Hiszpanii i pochodzącym z niej architektom i artystom nabrał an-